



Parafia św. Augustyna

ISSN 2300-9233

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

Msze św. dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰
niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵
tel.: 22-838-30-95 tylko w godz. urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

5. Niedziela Zwykła

4 lutego 2024

LITURGIA SŁOWA

Hi 7,1-4.6-7; Ps 147; 1 Kor 9,16-19.22-23;
Mk 1,29-39

Refren psalmu: **Panie, Ty leczysz
złamanych na duchu.**

Jezus po wyjściu z synagogi przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On zbliżył się do niej i ująwszy ją za rękę podniósł. Gorączka ją opuściła i usługiwała im. Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto było zebrane u drzwi. Uzdrawił wielu dotkniętych rozmaitymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ wiedzieli, kim On jest. Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: „Wszyscy Cię szukają”. Lecz On rzekł do nich: „Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo na to wyszedłem”. I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy.



Będę kontemplował czułość i wrażliwość Jezusa spotykającego się z prostymi ludźmi. Wyobrażę sobie, jak przychodzi do domu Szymona i Andrzeja, i ujęty prośbą domowników uzdrawia teściową Piotra. Czy wierzę, że Jezus jest czuły na wszystko, co dzieje się w moim domu?

„Zbliżył się do niej i ująwszy ją za rękę, podniósł”. W kilku słowach opisana jest niezwykła dobroć Jezusa. Podobnie jak chora w domu Szymona, tak i ja mogę doświadczać codziennie Jego uzdrawiającej bliskości. Jezus chce, abym Go o to prosił. Przypomnę sobie chwile z mojego życia, w których wyraźnie doświadczyłem, jak Jezus przenikał mnie swoją czułą dobrocią: zbliżał się do mnie, ujmował za rękę, podnosił... W ciszy będę adorował dobroć Jezusa, jakiej doświadczyłem w moim życiu.

Wyobrażę sobie tłumy, które wieczorem przychodzą do Jezusa ze swoimi chorymi. Wierzą, że potrafi im pomóc. Dla Jezusa nie ma chorób nieuleczalnych. Potrafi pomóc każdemu. Czy w to wierzę? Wejdę w tłum chorych, aby razem z nimi zbliżyć się do Jezusa. Czy potrafię poczuć się jak jeden spośród chorych i powiedzieć Jezusowi, że Go potrzebuję? Co jest moją największą raną? O co chciałbym prosić Jezusa?

Jezus wstaje bardzo wcześnie, „gdy jeszcze jest ciemno”, i idzie na pustynię, aby się modlić, chociaż „wszyscy Go szukają”. Będę wpatrywał się w Jezusa, który w ukryciu rozmawia ze swoim Ojcem. Zbliżę się do Jezusa, który rozmawia ze swoim Ojcem. Poproszę Go, aby uczył mnie głębiej i czulej więzi ze swoim Ojcem. Przyprowadzę do Niego wszystkich, którzy – dotknięci rozmaitymi chorobami – prosili mnie o modlitwę. Odmówię z miłością: **Ojciec nasz...**

Ks. Krzysztof Wons SDS

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA NA ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO 2024

„Nie jest dobrze, by człowiek był sam” (Rdz 2, 18). Od początku Bóg, który jest miłością, stworzył człowieka dla komunii, wpisując w jego istotę wymiar relacji. W ten sposób nasze życie, ukształtowane na obraz Trójcy Świętej, jest powołane do pełnego realizowania się w dynamizmie relacji, przyjaźni i wzajemnej miłości. Jesteśmy stworzeni, by przebywać razem, a nie samotnie. I właśnie dlatego, że ów projekt komunii jest tak głęboko wpisany w ludzkie serce, doświadczenie opuszczenia i samotności przeraża nas i okazuje się dla nas bolesne, a nawet nie-ludzkie. Staje się ono jeszcze bardziej dotkliwe w czasie słabości, niepewności i poczucia braku bezpieczeństwa, często spowodowanych wystąpieniem jakiejś poważnej choroby.

Myślę na przykład o tych, którzy byli przerażająco samotni podczas pandemii Covid-19: pacjentach, którzy nie mogli przyjmować odwiedzających, ale także pielęgniarzach, lekarzach oraz o personelu pomocniczym, wszystkich przeciążonych pracą i odizolowanych na oddziałach zamkniętych. I oczywiście nie zapominajmy o tych, którzy musieli samotnie stawiać czoła godzinie śmierci, wprawdzie pod opieką personelu medycznego, ale z dala od swoich rodzin.

Jednocześnie, ze smutkiem dzielę cierpienie i samotność tych, którzy z powodu wojny i jej tragicznych następstw, znajdują się bez wsparcia i pomocy: wojna jest najstraszniejszą z chorób społecznych, a osoby najłabsze płacą za nią najwyższą cenę.

Trzeba jednak podkreślić, że nawet w krajach, które cieszą się pokojem i większymi zasobami, czas starości i choroby jest często przeżywany w samotności, a niekiedy

wręcz w opuszczeniu. Ta smutna sytuacja jest przede wszystkim konsekwencją kultury indywidualizmu, która wychwala wydajność za wszelką cenę i kultywuje mit efektywności, stając się obojętną, a nawet bezlitosną, gdy ludzie nie mają już siły, by dotrzymać kroku. Staje się wtedy kulturą odrzucenia, w której „ludzie nie są już postrzegani jako podstawowa wartość, którą należy szanować i chronić, szczególnie jeśli są ubodzy lub niepełnosprawni, jeśli «nie są jeszcze potrzebni» – jak dzieci nienarodzone – lub «nie są już potrzebni» – jak osoby starsze” (Enc. Fratelli tutti, 18). Niestety, logika ta przenika również niektóre wybory polityczne, które nie potrafią w centrum umieścić godności osoby ludzkiej i jej potrzeb, oraz nie zawsze sprzyjają strategiom i zasobom niezbędnym do zapewnienia każdej istocie ludzkiej podstawowego prawa do zdrowia i dostępu do leczenia. Jednocześnie, porzucanie osób słabych i ich samotność są potęgowane także przez ograniczenie opieki wyłącznie do usług zdrowotnych, bez mądrego wspierania ich przez „przymierze terapeutyczne” między lekarzem, pacjentem i członkiem rodziny.

Warto, abyśmy raz jeszcze usłyszeli to biblijne słowo: nie jest dobrze, by człowiek był sam! Bóg wypowiada je na samym początku stworzenia, i w ten sposób ukazuje nam głęboki sens swojego planu dla ludzkości, ale jednocześnie, ukazuje śmiertelną ranę grzechu, którą wprowadzamy rodząc podejrzenia, pęknięcia, podziały, a zatem izolację. Grzech dotyka człowieka we wszystkich jego relacjach: z Bogiem, z samym sobą, z innymi, ze stworzeniem. Taka izolacja sprawia, że zatracamy

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1778 Sumienie moralne jest sądem rozumu, przez który osoba ludzka rozpoznaje jakość moralną konkretnego czynu, który zamierza wykonać, którego właśnie dokonuje lub którego dokonała. Człowiek we wszystkim tym, co mówi i co czyni, powinien wiernie iść za tym, o czym wie, że jest słuszne i prawe. Właśnie przez sąd swego sumienia człowiek postrzega i rozpoznaje nakazy prawa Bożego:

Sumienie jest prawem naszego ducha, ale go przewyższa; upomina nas, pozwala poznać odpowiedzialność i obowiązek, obawę i nadzieję... Jest zwiastunem Tego, który tak w świecie natury, jak i łaski, mówi do nas przez zasłonę, poucza nas i nami kieruje. Sumienie jest pierwszym ze wszystkich namiestników Chrystusa.

1779 Jest ważne, by każdy wszedł w siebie, ażeby usłyszeć głos swojego sumienia i za nim pójść. To poszukiwanie *głębi wewnętrznej* jest tym bardziej konieczne, że życie często sprawia, iż uchylamy się od wszelkiej refleksji, zastanowienia się lub wejścia w siebie:

Wróć do swego sumienia, jego pytaj!... Zejdźcie więc - bracia - do waszego wnętrza i we wszystkim, co czynicie, patrzcie na Świadka - Boga!

sens istnienia, odbiera nam radość miłości i sprawia, że doświadczamy przytłaczającego poczucia samotności we wszystkich kluczowych etapach życia.

Bracia i siostry, pierwszą formą opieki, jakiej potrzebujemy w chorobie, jest bliskość pełna współczucia i czułości. Dlatego opieka

nad chorym oznacza przede wszystkim troskę o jego relacje, wszystkie jego relacje: z Bogiem, z innymi – rodziną, przyjaciółmi, pracownikami służby zdrowia – ze stworzeniem, z samym sobą. Czy jest to możliwe? Tak, jest to możliwe i wszyscy jesteśmy wezwani do zaangażowania się, aby tak się stało. Spójrzmy na obraz Dobrego Samarytanina (por. Łk 10, 25-37), na jego zdolność do zwolnienia kroku i stania się bliźnim, na czułość, z jaką koi rany cierpiącego brata.

Pamiętajmy o tej centralnej prawdzie naszego życia: przyszliśmy na świat, ponieważ ktoś nas przyjął, jesteśmy stworzeni do miłości, jesteśmy powołani do komunii i braterstwa. Ten wymiar naszego jestestwa podtrzymuje nas szczególnie w okresach choro-

by i słabości, i jest pierwszą terapią, którą musimy wszyscy razem zastosować, aby uleczyć choroby społeczeństwa, w którym żyjemy.

Wam, którzy doświadczacie choroby, czy to przejściowej, czy przewlekłej, chciałbym powiedzieć: nie wstyďte się swojego pragnienia bliskości i czułości! Nie ukrywajcie go i nigdy nie myślcie, że jesteście ciężarem dla innych. Sytuacja osób chorych zachęca wszystkich do zahamowania nadmiernego tempa, w którym jesteśmy zanurzeni, i do odnalezienia siebie.

W tym okresie zachodzących zmian, w którym żyjemy, szczególnie my chrześcijanie, jesteśmy wezwani do przyjęcia współczującego spojrzenia Jezusa. Troszczmy się o tych, którzy cierpią i są samotni, być może zepchnięci na margines

i odrzuceni. Z wzajemną miłością, którą Chrystus Pan daje nam w modlitwie, a zwłaszcza w Eucharystii, ulecmy rany samotności i izolacji. I w ten sposób współpracujemy, aby przeciwdziałać kulturze indywidualizmu, obojętności, odrzucenia, oraz rozwijać kulturę czułości i współczucia.

Chorzy, słabi, ubodzy są w sercu Kościoła i muszą być także w centrum naszej ludzkiej uwagi oraz duszpasterskiej troski. Nie zapominajmy o tym! Powierzmy się Najświętszej Maryi Pannie, Uzdrawieniu Chorych, aby wstawiała się za nami i pomagała nam być twórcami bliskości i relacji braterskich.

Papież Franciszek, Rzym, u Świętego Jana na Lateranie, 10 stycznia 2024 r.

PLAN KOLĘDY

PONIEDZIAŁEK, 5 LUTEGO 2024

Po godzinie 17:00

- Anielewicza 24A, 26, 26A, 33, 35, 37
- Pawia 26, 28, 36, 40

WTOREK, 6 LUTEGO 2024

Po godzinie 17:00

- Anielewicza 31
- Dzielna 15, 17, 64
- Pawia 32
- Smocza 11

ŚRODA, 7 LUTEGO 2024

Po godzinie 17:00

- Dzielna 17A, 17B
- Nowolipie 26
- Nowolipki 25A, 27, 36

CZWARTEK, 8 LUTEGO 2024

Po godzinie 17:00

- Dzielna 13
- Nowolipki 24, 26, 28, 28A, 30, 32, 34
- Smocza 1, 3

PIĄTEK, 9 LUTEGO 2024

Po godzinie 17:00

- Dzielna 7, 7A
- Nowolipie 16, 18, 18A, 20
- Nowolipki 10, 12, 19

PONIEDZIAŁEK, 12 LUTEGO 2024

Po godzinie 17:00

- Dzielna 7B, 9, 9A, 11
- Nowolipie 20A, 22A
- Nowolipki 14
- Smocza 4

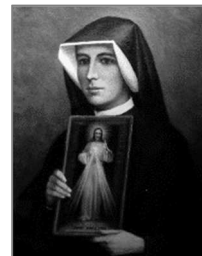
MODLITWA O UZDROWIENIE

Boże, który jesteś Stwórcą człowieka oraz Panem życia i śmierci, bądź uwielbiony! Jeśli jest Twoją wolą, Panie, abym wyzdrowiał, uwolnij mnie od tej choroby. Niech Duch Święty, którego otrzymałem w sakramencie chrztu i bierzmowania, pomoże mi przyjąć Twoją świętą wolę. Niech On mnie prowadzi; niech mnie obdarzy męstwem, abym potrafił przyjąć i z cierpliwością dźwigać swój krzyż.

Uwielbiam Cię, Panie, za wszystkie łaski, którymi mnie obdarzyłeś i ciągle obdarzasz. Chce wykonać do końca zadanie, jakie mi zleciłeś. Przez zasługi twojego Syna, który cierpiał na krzyżu, proszę Cię: obdarz mnie zdrowiem ciała i duszy. Amen.

Z DZIENNICZKA ŚWIĘTEJ FAUSTYNY

Wszystko się zaczyna z miłosierdzia Twego i na miłosierdziu Twoim się kończy... Wszelka łaska wypływa z miło-sierdzia i ostatnia godzina pełna jest miłosierdzia dla nas. Niech nikt nie wątpi o dobroci Bożej; choćby grzechy jego były jak noc czarna, miłosierdzie Boże mocniejsze jest niż nędza nasza. Jednego trzeba, aby grzesznik uchylił choć trochę drzwi serca swego na promień łaski miłosierdzia Bożego, a resztę już Bóg dopełni (Dz. 1507).



ROK 2024 ROKIEM MODLITWY

Po roku poświęconym refleksji nad dokumentami i studiowaniem owoców Soboru Watykańskiego II, rok 2024, zgodnie z propozycją papieża Franciszka, będzie rokiem Modlitwy. W ramach przygotowań do Jubileuszu zachęca się wszystkie diecezje do promowania i wyznaczenia centralnego miejsca dla

modlitwy indywidualnej i wspólnotowej. Można zaproponować „pielgrzymki modlitewne” ukierunkowane na Rok Święty, miesięczne lub tygodniowe spotkania modlitewne w formie szkół, którym przewodniczyć będą biskupi, aby zaangażować cały Lud Boży.

Ponadto, aby lepiej przeżywać

ten rok, Dykasteria ds. Ewangelizacji opublikuje serię „Notatek o Modlitwie”, aby ponownie umieścić w centrum głęboką relację z Jezusem, poprzez liczne formy modlitwy rozważanych w formie bogatej tradycji katolickiej.

O G Ł O S Z E N I A

1. Dziękujemy za ofiary złożone **na remont** naszego kościoła.
2. Za tydzień do puszki zbierać będziemy jałmużnę dla ubogich.
3. Dzisiaj zapraszamy na **Adorację Najświętszego Sakramentu** o godz. **18:00**.
4. Podczas trwania kolędy, **spowiedź święta** w tygodniu, od poniedziałku do piątku odbywa się **piętnaście minut przed** Mszą św. wieczorną.
5. Spotkanie **Koła Żywego Różańca** – dziś po Mszy św. o godz. **8:30** w Kaplicy Matki Bożej; spotkanie **Róż Różańcowych Rodziców** – dziś po Mszy św. o godz. **11:30** w dolnym kościele.
6. W sobotę, 10 lutego, zapraszamy chorych na Mszę św. o godz. **9.00**, podczas której udzielać będziemy sakramentu namaszczenia chorych.
7. W lutym i marcu są wolne intencje Mszy św. Zapraszamy do ich zamawiania.
8. **Wspomnienia liturgiczne:**
 - poniedziałek – wsp. **św. Agaty**, dziewicy i męczennicy; obrzęd błogosławieństwa chlebów i wody – pod koniec Mszy św. o godz. **9.00**.
 - wtorek – wsp. **św. męczenników Pawła Miki i Towarzyszy**;
 - sobota – wsp. **św. Scholastyki**, dziewicy.

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. **Bóg zapłać!**

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz Parafianie. Strona internetowa Parafii: www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa.